

Izrael wobec irańskiego programu nuklearnego

Izrael, w opinii większości polityków i społeczności państw ościennych, jest tworem obcym na obszarze Bliskiego Wschodu. Funkcjonując w stanie ciągłego zagrożenia swojego bytu, państwo to prowadził politykę odstraszenia. Jednym z jej fundamentów przez lata była zdolność do produkcji broni jądrowej oraz utrzymanie statusu monopolisty nuklearnego w regionie. Rozwój programu jądrowego przez Iran, czyli państwo kreujące wiele antyizraelskich działań, traktowane jest więc jako najpoważniejsze zagrożenie bezpieczeństwa. Strategiczny celem władz izraelskich w tej sytuacji staje się niedopuszczenie do uzyskania przez Teheran zdolności do cywilnego i militarnego wykorzystania technologii jądrowej. Oceniając determinację polityków izraelskich za realny scenariusz uznać należy możliwości przeprowadzenia przez to państwo prewencyjnego ataku zbrojnego na irańskie instalacje jądrowe.

Do największych wyzwań izraelskiej polityki bezpieczeństwa należy polityka Islamskiej Republiki Iranu oraz antyizraelska (antysyjonistyczna) retoryka przywódców religijnych i państwowych tego państwa. Najpoważniejsze obawy władz izraelskich wzbudza realizacja programu jądrowego, uznawany za środek do uzyskania broni jądrowej. Praktycznie wszystkie główne izraelskie siły polityczne uważają sprawę irańskiego programu nuklearnego za najistotniejsze wyzwanie stojące przed izraelską polityką zagraniczną i polityką bezpieczeństwa w najbliższych latach, a zarazem za największe niebezpieczeństwo dla przetrwania państwa izraelskiego od czasów wojny arabsko-izraelskiej z lat 1948–1949 (znanej w Izraelu jako wojna o niepodległość)¹. Jednym z najważniejszych determinantów tej polityki niezwykle istotny wpływ mają także przeobrażenia wewnętrzne w Izraelu, a zwłaszcza system partyjny, jaki ukształtował się w wyniku wyborów z lutego 2009 roku².

Wojownicza retoryka prezydenta Iranu Mahmuda Ahmadineżada, który wielokrotnie zapowiadał wymazanie Izraela z mapy świata i publicznie negował holokaust, utwierdza Izraelczyków w przekonaniu, iż posiadający broń nuklearną Iran pod obecnymi rządami stanowi śmiertelne zagrożenie dla ich ojczyzny. Izraelczycy są świadomi dużego wsparcia, jakiego Iran udziela nieprzyjaznym Izraelowi ugrupowaniom politycznym (sunnickiemu

¹ Jedynie Zjednoczona Unia Arabska reprezentująca w Knesecie poglądy i interesy izraelskich Arabów nie uważa sprawy irańskiego programu nuklearnego za priorytetową.

² Najwięcej mandatów w Knesecie otrzymały Kadima i Likud (27 mandatów), Yisrael Beiteinu (15 mandatów) oraz Partia Pracy (13 mandatów). Partie ultrapravicowe uzyskały jednak istotne dla kształtu sceny politycznej poparcie, co zaowocowało 19 mandatami. Patria Szas zdobyła 11 mandatów, Yahadut HaTorah 5 mandatów, a Habayit Hayehudi 3 mandaty. Największy wpływ na politykę nowego rządu uzyskały Likud, Yisrael Beiteinu oraz Partia Pracy, co znalazło odzwierciedlenie w przydziale najważniejszych stanowisk rządowych. Nowym szefem rządu został doświadczony izraelski polityk, przywódca Likudu, były premier, minister finansów i minister spraw zagranicznych – Benjamin Netanjahu. Z kolei tekę ministra obrony objął lider lewicowej Partii Pracy Ehud Barak, natomiast ministrem spraw zagranicznych został Awigdor Lieberman.

Hamasowi w Strefie Gazy i szyickiemu Hezbollahowi w Libanie) oraz ścisłego sojuszu polityczno-wojskowego, jaki łączy Iran z Syrią – państwem, z którym Izrael toczy spór o przynależność terytorialną Wzgórz Golan. Pozyskanie przez Iran broni jądrowej w przekonaniu Tel Awiwu bardzo zagrozi bezpieczeństwu Izraela, a nawet stawi pod znakiem zapytania możliwość przetrwania tego państwa w przyszłości.

Izrael był dotychczas prawdopodobnie jedynym państwem na Bliskim Wschodzie posiadającym swój arsenał jądrowy³. Ten fakt dawał Izraelczykom poczucie bezpieczeństwa, gdyż w razie klęski izraelskich sił zbrojnych w starciu konwencjonalnym z wrogim państwem przywódcy izraelscy, by zapobiec zagładzie swojego kraju, mogli w ostateczności sięgnąć po broń jądrową. Był to zresztą potężny czynnik odstrasżający Egipt czy Syrię od agresji na Izrael. Jeżeli jednak Iran zdobędzie broń nuklearną, to Izrael utraci swoją militarną, polityczną i psychologiczną przewagę wynikającą z monopolu nuklearnego na Bliskim Wschodzie. Wpływy przedstawiciel irańskiego establishmentu polityczno-biznesowego ajatollah Ali Akbar Haszemi Rafsandżani w swoim osławionym kazaniu na Uniwersytecie Teherańskim 14 grudnia 2001 r. wyraźnie dał do zrozumienia, że Iran nie boi się wojny nuklearnej z Izraelem, gdyż taka wojna doprowadziłaby do kompletnego zniszczenia małego Izraela, a zniszczenie nawet całego Iranu będzie zaledwie niewielką raną zadaną światu islamu⁴. Tego rodzaju wypowiedzi, karykatury naigrywające się z holokaustu ukazujące się w internecie i prasie irańskiej za przyzwoleniem władz⁵ czy pseudonaukowe konferencje organizowane na terenie Iranu lansujące tezę, że do holokaustu nigdy nie doszło⁶ – to wszystko budzi bardzo duże zaniepokojenie w Izraelu. Badacze zgłębiający tajniki irańskiego systemu politycznego nie są zgodni co do tego, w jakim stopniu owe wypowiedzi i posunięcia stanowią odzwierciedlenie rzeczywistych przekonań przynajmniej części irańskich przywódców, a w jakim stopniu stanowią jedynie egzotyczną i mało poprawną politycznie retorykę wykorzystywaną na użytek wewnętrzny i zewnętrzny. Niemniej jednak w Izraelu przeważa pogląd, że to nie jest tylko i wyłącznie retoryka, ale wyraz pewnych dążeń i intencji pokaznej części irańskiego kierownictwa państwowego. Stratedzy i politycy izraelscy są głęboko przekonani, że jeśli Iran wejdzie w posiadanie głowic jądrowych, jego pozycja polityczna i militarna na Bliskim Wschodzie radykalnie się wzmocni. Izraelczycy nie kryją obaw, że przy najgorszym dla Izraela przewidywanym scenariuszu rozwoju wydarzeń Iran może nawet przekazać walizkowe bomby nuklearne Hezbollahowi czy Hamasowi. Ponadto jest wielce prawdopodobne, iż pozostałe państwa regionu nie pozostaną bierne w obliczu nuklearnego potencjału Iranu i same rozpoczną wysiłki w celu opracowania własnych głowic jądrowych i środków ich przenoszenia, a to jeszcze bardziej nadwątliloby przewagę wojskową Izraela nad swoimi sąsiadami.

³ O izraelskim programie jądrowym i izraelskiej polityce dwuznaczności na ten temat patrz: A. Cohen, M. Miller, *Bringing Israel's Bomb Out of Basement*, „Foreign Affairs”, 2010, nr 5, s. 30-44.

⁴ *Former Iranian President Rafsanjani on Using a Nuclear Bomb Against Israel*, 3 I 2002, The Middle East Media Research Institute, <http://www.memri.org/report/en/0/0/0/0/0/582.htm> (dostęp: 28 IX 2010).

⁵ Por. *Iran to hold controversial Holocaust conference next week*, „Haaretz”, 7 XII 2006, <http://www.haaretz.com/print-edition/news/iran-to-hold-controversial-holocaust-conference-next-week-1.206556> (dostęp: 28 IX 2010).

⁶ *Por. Iran launches cartoon website aimed at questioning the Holocaust*, „Haaretz”, 5 VIII 2010, <http://www.haaretz.com/news/international/iran-launches-cartoon-website-aimed-at-questioning-the-holocaust-1.306180> (dostęp: 28 IX 2010).

Z wyżej wymienionych powodów nie może więc dziwić, że rząd Benjamina Netanjahu uznał kwestię powstrzymania Iranu od wyprodukowania broni jądrowej za absolutny priorytet izraelskiej polityki bezpieczeństwa. Spośród najważniejszych czynności, które władze izraelskie podjęły z myślą o zażegnaniu niebezpieczeństwa nuklearnego Iranu, można wyróżnić:

- a) bardzo mocne wywieranie presji na administrację Baracka Obamy, by ta przedsięwzięła nadzwyczaj stanowcze działania, które mogłyby skłonić Teheran do zaprzestania starań o pozyskanie broni jądrowej;
- b) akcje sabotażowe służb specjalnych mające na celu spowolnienie postępów irańskiego programu nuklearnego i w ogóle irańskich zbrojeń;
- c) intensywne i zakrojone na dużą skalę przygotowania do militarnej operacji powietrznej wymierzonej w irańskie instalacje nuklearne.

Ad a) Ważną cechą polityki izraelskiej w stosunku do Iranu jest usilne dążenie kolejnych rządów do możliwie jak największego umiędzynarodowienia kwestii irańskiego programu nuklearnego. Izraelscy dyplomaci starają się przekonać resztę świata, że prace nad bronią jądrową w Iranie wcale nie są tylko i wyłącznie problemem izraelskim. Różni przedstawiciele Izraela często podkreślają na forum międzynarodowym, że Iran posiadający broń atomową będzie zagrożeniem dla całego świata, a nie wyłącznie dla samego Izraela⁷. Tel Awiw usiłuje skłonić społeczność międzynarodową do przyjęcia zdecydowanie bardziej twardego stanowiska wobec Teheranu. Rząd Benjamina Netanjahu domaga się przyjęcia ostrych sankcji przeciwko Iranowi.

Największej presji jest poddawana administracja Obamy, Netanjahu bowiem jest przekonany, że jeżeli Waszyngton się uprze, to będzie w stanie wymusić na ONZ zaostrenie sankcji przeciw Iranowi. Władze izraelskie konsekwentnie używają swoich wpływów wśród potężnego w USA lobby proizraelskiego, by przekonać administrację Obamy do bardziej zdecydowanych kroków. Z punktu widzenia rządu Netanjahu najlepszym rozwiązaniem byłoby przeprowadzenie przez USA militarnej kampanii powietrznej wymierzonej w irańskie instalacje nuklearne. Sam Izrael wprowadzić również może taką kampanię przeprowadzić, niemniej jednak byłoby to niesłychanie ryzykowne. Heyl Ha'Avir (izraelskie siły powietrzne) są mniej liczne i mają mniejsze możliwości przeprowadzenia skutecznych bombardowań celów w Iranie. Podobna operacja powietrzna wykonana dużo większymi i potężniejszymi siłami U.S. Air Force i U.S. Navy miałaby znacznie wyższe szanse powodzenia. Jednakże Stany Zjednoczone, choć w oficjalnych deklaracjach nie wykluczają zastosowania opcji militarnej w rozwiązaniu kwestii irańskiej⁸, to jednak, jak się wydaje, traktują ją jako absolutną

⁷ Por. przemówienie ministra obrony Izraela Ehuda Baraka w The Washington Institute for Near East Policy z 26 lutego 2010 r.: Z. Shalom, J. Schachter, *Israel, the United States, and the Military Option against Iran*, „INSS Insight” nr 169, 18 III 2010, Institute for National and Security Studies, <http://www.inss.org.il/publications.php?cat=21&incat=&read=3893> (dostęp: 1 X 2010) i J. Goldberg, *The Point of No Return*, „The Atlantic Monthly”, wrzesień 2010, <http://www.theatlantic.com/magazine/archive/2010/09/the-point-of-no-return/8186/> (dostęp: 3 X 2010).

⁸ W grudniu 2009 r. prezydent Obama publicznie powiedział, że nie wyklucza wojny. Zob. *Obama grozi Iranowi i nie wyklucza wojny*, 26 IX 2010, <http://www.tvn24.pl/-1,1621208,0,1,wiadomosc.html> (1 X 2010). Podobne w wymowie oświadczenia płyną ze strony wielu wysokich rangą amerykańskich wojskowych np. szefa połączonego kolegium szefów sztabów adm. Mike'a Mullena.

ostateczność⁹. Waszyngton stroni od wojny z Iranem. Zdaniem wielu członków administracji Baracka Obamy i generalicji amerykańskiej USA nie powinny „pakować się” w jeszcze jeden konflikt militarny, w sytuacji kiedy wciąż *de facto* wojska amerykańskie są zaangażowane w wojnę w Afganistanie i (w trochę mniejszym stopniu) w Iraku¹⁰. Na dodatek olbrzymie i szybko narastające zadłużenie publiczne USA, spowodowane m.in. kosztami prowadzenia wojen na Bliskim Wschodzie, jest czynnikiem zniechęcającym do brania na swoje barki ciężaru finansowego związanego z prowadzeniem jeszcze jednej wojny – tym bardziej że wojna z Iranem byłaby na pewno trudniejsza niż wojna z Irakiem Saddama Husajna.

Presja na prezydenta Obamę ze strony rządu izraelskiego częściowo poskutkowała. Obama, chcąc powstrzymać Izrael przed zaatakowaniem Iranu wbrew woli rządu USA, obiecał Netanjahu zaostrezenie sankcji, co też się stało – w czerwcu 2010 r. Rada Bezpieczeństwa ONZ przyjęła rezolucję znacznie zaostrzającą sankcje przeciwko państwu ajatollahów. Nowa rezolucja m.in. zabroniła eksportu do Iranu większości rodzajów broni i uzbrojenia¹¹. Rząd Netanjahu, choć stoi na stanowisku, że nowe sankcje wciąż są niezadowalająco ostre, to jednak pozytywnie przyjął ich wprowadzenie.

Oprócz USA Tel Awiw usiłuje też przekonać do swojego stanowiska w kwestii irańskiej władze Federacji Rosyjskiej. Izraelczykom bardzo zależało na tym, by kontrakt na dostawy nowoczesnych systemów przeciwlotniczych S-300, który Iran zawarł z Rosją, nie został zrealizowany. W wypadku dostarczenia zestawów S-300 do Iranu możliwości bojowe obrony przeciwlotniczej tego państwa bardzo by wzrosły, tak że izraelska wojskowa kampania powietrzna przeciwko Iranowi stałaby się jeszcze bardziej ryzykowna. W końcu po wielu monitach ze strony Netanjahu Kreml nieoficjalnie zgodził się – ku nieskrywanemu niezadowoleniu Teheranu – na zaniechanie dostaw baterii S-300. Wraz z uchwaleniem nowej rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ zakaz dostaw systemów S-300 do Iranu zyskał umocowanie prawnomiędzynarodowe¹². Nie jest do końca pewne, co Izrael obiecał w zamian Rosji. Prawdopodobnie jednak rząd Netanjahu zgodził się nie sprzedawać nowoczesnego uzbrojenia Gruzji oraz przystał na transfer niektórych nowoczesnych technologii z zakresu produkcji bezzałogowych aparatów latających – w tej akurat dziedzinie technologii militarnej Izrael (obok USA) przoduje na świecie, a Rosja pozostaje daleko w tyle¹³.

Ad b) Władze izraelskie – nie tylko gabinet Netanjahu, ale również poprzednie rządy – usiłują powstrzymać lub przynajmniej przyhamować postępy irańskiego programu nuklearnego i innych pokrewnych programów zbrojeniowych także za pomocą środków i metod charakterystycznych dla działalności służb specjalnych. Jakkolwiek wszystko, co wiąże się

⁹ O możliwych opcjach militarnych USA wobec Iranu patrz: B.A. Miller, *The Kinetics of Confrontation*, „The Journal of International Security Affairs”, 2010, nr 18, <http://www.securityaffairs.org/issues/2010/18/miller.php> (dostęp: 3 X 2010).

¹⁰ Na terenie Iraku, mimo oficjalnego wycofania amerykańskich wojsk, wciąż pozostaje ok. 50 tys. amerykańskich „doradców”.

¹¹ *Russia, the United States and U.N. Sanctions on Iran*, 10 VI 2010, http://www.stratfor.com/memberships/164631/geopolitical_diary/20100609_russia_united_states_and_un_sanctions_iran (dostęp: 11 VI 2010).

¹² *Iran criticizes Russia over S-300 missile deal ban*, „Haaretz” 23 IX 2010, <http://www.haaretz.com/news/international/iran-criticizes-russia-over-s-300-missile-deal-ban-1.315309> (dostęp: 4 X 2010).

¹³ Rząd izraelski usiłował również przekonać Kreml do niesprzedawania Syrii nowoczesnych brzegowych baterii przeciwokrętowych kierowanych pocisków raketowych systemu P-800 Jachont, jednakże Moskwa nie zgodziła się na to. Zob. *Rosja nie ustąpi Izraelowi i USA*, 19 IX 2010, <http://www.altair.com.pl/start-5074> (dostęp: 4 X 2010).

ze służbami specjalnymi, okryte jest mgłą tajemnicy, a do mediów i opinii publicznej docierają tylko strzępy informacji o operacjach służb specjalnych, to jednak – jak się wydaje – już z tych niepełnych informacji można wyciągnąć pewne zasadne wnioski. Zapewne uzasadnione jest stwierdzenie, że izraelskie agencje wywiadowcze (przede wszystkim Mossad i Aman) dokładają wielkich starań, by w możliwie jak największym stopniu pokrzyżować plany Teheranu związane z wyprodukowaniem broni jądrowej.

Co jakiś czas w prasie światowej (w tym w izraelskiej) pojawiają się doniesienia o tym, iż izraelskie służby specjalne mordują kluczowych irańskich naukowców związanych z programem pozyskania broni jądrowej¹⁴. Bodaj największy rozgłos zyskał przypadek z lutego 2007 r. Wtedy to świat obiegły wieści o otruciu przez funkcjonariuszy Mossadu Ardešhira Hosseinpouriego – jednego z najważniejszych irańskich fizyków jądrowych. Hosseinpouri zmarł po tym, gdy ktoś rozpylił truciznę w pomieszczeniu, gdzie przybywał on i kilku innych irańskich naukowców – niektórzy z nich też zmarli¹⁵. Przypadków tajemniczych śmierci bądź zaginięć irańskich naukowców i inżynierów zajmujących się zagadnieniami związanymi z fizyką jądrową i energetyką nuklearną było więcej¹⁶. Giną zresztą nie tylko naukowcy zaangażowani w program nuklearny Islamskiej Republiki Iranu. W sierpniu 2010 r. w willi Rezy Baruniego – szefa programu rozwoju irańskich bezałogowych statków powietrznych (tzw. dronów) – jednocześnie eksplodowały 3 ładunki wybuchowe rozmieszczone w rogach budynku, co spowodowało zawalenie się dachu. Przebywający wówczas w willi Baruni zginął na miejscu¹⁷.

W tym samym miesiącu w Iranie doszło do jeszcze kilku zagadkowych incydentów, z którymi mógł mieć związki Izrael i jego służby specjalne. Na przykład 1 sierpnia 2010 r. trzy niezidentyfikowane bezałogowe statki powietrzne uderzyły w kopułę reaktora elektrowni atomowej w Buszerze. Incydent spowodował panikę wśród okolicznych mieszkańców, którzy byli przekonani, że to początek amerykańskiego bądź izraelskiego ataku. Minister obrony Iranu zmuszony został wydać oficjalny komunikat, w którym uspokajał mieszkańców, oznajmiając, że w kopułę reaktora uderzył jeden dron w ramach ćwiczeń obrony

¹⁴ Wiele tajnych informacji o akcjach sabotażowych wywiadów amerykańskiego i izraelskiego przeciwko Iranowi zawarł w swojej książce pt.: *State of War: The Secret History of the CIA and the Bush Administration* dziennikarz „The New York Times” James Risen. Ujawnił on niektóre szczegóły zarówno tych operacji specjalnych, do których już doszło, jak i tych dopiero planowanych. Jego publikacja rozwścieczyła administrację G.W. Busha, która wystąpiła przeciw dziennikarzowi na drogę sądową. Zob.

Y. Melman, *Who leaked the details of the CIA-Mossad plot against Iran?*, „Haaretz” 6 III 2008, <http://www.haaretz.com/print-edition/features/who-leaked-the-details-of-a-cia-mossad-plot-against-iran-1.240813> (dostęp: 30 IX 2010).

¹⁵ Zob. Y. Melman, *U.S. Website: Mossad killed Iranian nuclear physicist*, „Haaretz” 4 II 2007, <http://www.haaretz.com/news/u-s-website-mossad-killed-iranian-nuclear-physicist-1.211920> (dostęp: 30 IX 2010); S. Baxter, *Iranian nuclear scientist assassinated by Mossad*, „The Sunday Times” 4 II 2007, http://www.timesonline.co.uk/tol/news/world/us_and_americas/article1324321.ece (dostęp: 30 IX 2010); *Geopolitical Diary: Israeli Covert Operations in Iran*, 2 II 2007, http://www.stratfor.com/memberships/31570/geopolitical_diary_israeli_covert_operations_iran (dostęp: 30 IX 2010).

¹⁶ Szerzej o akcjach sabotażowych Mossadu, Amanu i CIA przeciw Iranowi z ostatnich kilku lat patrz: E. Lake, *Operation Sabotage: Our secret war against Iran*, „The New Republic” 2010, Vol. 241, Nr 12, s. 16-17 i P. Sherwell, *Israel launches covert war against Iran*, „The Daily Telegraph”, 16 II 2009, <http://www.telegraph.co.uk/news/worldnews/middleeast/israel/4640052/Israel-launches-covert-war-against-Iran.html> (dostęp: 30 IX 2010).

¹⁷ *Bomb kills head of Iran's military drone program*, 16 VIII 2010, <http://www.debka.com/article/8971/> (dostęp: 21 VIII 2010).

przeciwlotniczej. Feralny dron miał być celem dla ćwiczących przeciwlotników¹⁸. Ta historia nie przekonuje jednak większości zachodnich analityków. Należy bowiem pamiętać, że w tym miesiącu rozpoczął się proces napełniania reaktora radioaktywnymi prętami paliwowymi. Być może więc była to nieudana próba ze strony bliżej niezidentyfikowanych podmiotów opóźnienia tego procesu.

Jedną z najbardziej spektakularnych i ze względu na swoją naturę trudną do ukrycia przed światową opinią publiczną akcji sabotażowych wymierzonych w Iran jest cyberatak przeprowadzony w połowie 2010 r. W czerwcu tego roku po raz pierwszy pojawiła się informacja o niezwykle złożonym i skomplikowanym wirusie komputerowym Stuxnet, którego wykryli na irańskich komputerach eksperci z białoruskiej firmy VirusBlokAda¹⁹. Wkrótce świat poznał więcej szczegółów o nowym wirusie. Zdaniem ekspertów Stuxnet został specjalnie stworzony do atakowania i paraliżowania obiektów infrastruktury, w tym zwłaszcza elektrowni, stacji przekaźnikowych, wodociągów i fabryk. Wirus został tak zaprojektowany, aby infekować komputery, które ze względów bezpieczeństwa nie są podłączone do Internetu. Wirus replikuje się na przenośnych pamięciach USB²⁰. Według specjalistów Symantecu – jednej z największych firm zajmujących się tworzeniem oprogramowania antywirusowego – Stuxnet jest programem bardzo zaawansowanym i groźnym, a przy tym unikatowym. Stuxneta zaprojektowano tak, aby przejmował kontrolę nad urządzeniami sterującymi w zakładach przemysłowych i elektrowniach. Co znamienne, specjaliści Symantecu wykryli, iż wirus pełni również funkcje szpiegowskie, stara się wyszukać na zainfekowanych komputerach strzeżone informacje, zapisuje je i przy najbliższej okazji kopiuje je wraz ze swoim kodem, aż znajdą się na komputerze podłączonym do Internetu – wtedy wysyła je w świat²¹.

Wyjątkowy stopień skomplikowania wirusa, nader specyficzne cele, do jakich został stworzony, oraz fakt, że 60% zainfekowanych nim komputerów znajduje się na terenie Iranu, świadczy – zdaniem specjalistów – o tym, że program od początku do końca był tworzony przez którąś z państwowych komórek do prowadzenia cyberwojny i cyberszpiegostwa²². Wiceadmirał Bernard McCullough – dyrektor specjalnego departamentu w łonie Pentagonu powołanego do prowadzenia cyberwojny – zeznając przed komisją ds. sił zbrojnych Kongresu, oświadczył, iż Stuxnet jest najbardziej zaawansowanym i wyszukany wirusem komputerowym stworzonym dotychczas²³. Koszt finansowy stworzenia

¹⁸ *Air crash near Bushehr, drones slam into reactor dome*, 17 VIII 2010, <http://www.debka.com/article/8973/> (dostęp: 21 VIII 2010).

¹⁹ *The Stuxnet Computer Worm and the Iranian Nuclear Program*, 24 IX 2010, http://www.stratfor.com/analysis/20100924_stuxnet_computer_worm_and_iranian_nuclear_program (dostęp: 30 IX 2010).

²⁰ *Sposób na irański atom? Wirus*, 23 IX 2010, <http://www.tvn24.pl/0,1674812,0,1,sposob-na-iranski-atom-wirus,wiadomosc.html> (dostęp: 30 IX 2010).

²¹ A. Chandler, *Iran targeted by computer worm*, „The Jerusalem Post” 26 VII 2010, <http://www.jpost.com/IranianThreat/News/Article.aspx?id=182604> (dostęp: 30 IX 2010).

²² *„Witamy w świecie cyber-wojny”*, 26 IX 2010, <http://www.tvn24.pl/0,1675170,0,1,witamy-w-swiecie-cyber-wojny,wiadomosc.html> (dostęp: 30 IX 2010).

²³ Por. *Tehran confirms its industrial computers under Stuxnet virus attack*, 25 IX 2010, <http://www.debka.com/article/9045/> (dostęp: 30 IX 2010) i B. Węglarczyk, *Stuxnet Iran*, „Gazeta Wyborcza” 2-3 X 2010, s. 1.

Stuxneta musiał być ogromny²⁴, a nad jego zaprojektowaniem musiało pracować dziesiątki programistów o ponadprzeciętnych umiejętnościach. Obecność Stuxneta stwierdzono na komputerach sterujących pierwszą irańską elektrownią atomową w Buszerze²⁵. Teheran przyznaje, że do 27 września 2010 r. Stuxnetem zaraziło się ok. 30 tys. komputerów w Iranie²⁶, jednakże niektórzy zachodni specjaliści utrzymują, że zainfekowanych komputerów z pewnością jest o wiele więcej. Wśród zarażonych komputerów znalazły się także laptopy czołowych irańskich oficjeli²⁷. Walkę z wirusem utrudnia fakt, iż występuje on przynajmniej w kilku odmianach. W tym kontekście najczęściej o stworzenie Stuxneta, posądza się informatyków izraelskich bądź amerykańskich²⁸. Niemieccy eksperci, którzy pomagają Iranowi w uporaniu się z problemami stworzonymi przez Stuxneta twierdzą, że został on stworzony w Jednostce 8200 – specjalnej komórce izraelskiej armii, której zadaniem jest m.in. prowadzenie wojny cybernetycznej²⁹. Pojawiły się niepotwierdzone informacje, że władze irańskie zwróciły się o pomoc w zwalczeniu wirusa do ekspertów z zagranicy, w tym z niektórych krajów Europy Wschodniej. Niemniej jednak Teheran przypuszczalnie nie zechce dopuścić zagranicznych ekspertów do tajnych instalacji jądrowych, w których komputery najprawdopodobniej również zostały zainfekowane. Ocenia się, że zanim Irańczycy poradzą sobie z usunięciem szkodliwego oprogramowania i naprawieniem nie małych szkód, które do tej pory Stuxnet wyrządził, minie przynajmniej kilka miesięcy³⁰, ale mogą to być nazbyt optymistyczne szacunki³¹.

Powyżej opisano tylko niewielką część akcji sabotażowych, o których z dużą dozą prawdopodobieństwa można powiedzieć, że zostały dokonane siłami izraelskich służb specjalnych. Do mediów przedostały się informacje o przynajmniej jeszcze kilku innych podobnych, mniej lub bardziej udanych, operacjach sabotażowych Mossadu i Amanu. Z pew-

²⁴ *Wirus atakuje komputery Iranu, „międzynarodowy atak”?*, 27 IX 2010, http://wiadomosci.wp.pl/kat,107158,title,Wirus-atakuj-e-komputery-Iranu-to-miedzynarodowy-atak,wid,12706096,wiadomosc.html?icaid=1afa9&_tictsrn=3 (dostęp: 30 IX 2010)

²⁵ *Iran: Wirus komputerowy w elektrowni atomowej*, 26 IX 2010, <http://fakty.interia.pl/swiat/news/iran-wirus-komputerowy-w-elektrowni-atomowej,1536625,4> (dostęp: 30 IX 2010).

²⁶ *Iran potwierdza cyberatak*, 27 IX 2010, <http://tech.wp.pl/kat,1009785,title,Iran-potwierdza-cyberatak,wid,12705207,wiadomosc.html> (dostęp: 30 IX 2010).

²⁷ *Computer virus infects Iran nuclear officials PCs*, „Haaretz” 27 IX 2010, <http://www.haaretz.com/news/international/computer-virus-infects-iran-nuclear-officials-pcs-1.315934> (dostęp: 30 IX 2010).

²⁸ Szerzej o wirusie Stuxnet patrz: *Cyber-attack on Iran expands: Tehran threatens long-term war in reprisal*, 27 IX 2010, <http://www.debka.com/article/9048/> (dostęp: 30 IX 2010); *Worm hits worker's computers at Iran nuclear plant*, „The Jerusalem Post”, 26 IX 2010, <http://www.jpost.com/IranianThreat/News/Article.aspx?ID=189289&R=R1> (dostęp: 30 IX 2010) i H.-M. Jung, P.-A. Krüger, C. Jiménez, *Uwertura do wojny 3.0*, „Tygodnik Forum”, 2010, nr 40, s. 6-10.

²⁹ *Stuxnet, najgroźniejszy wirus świata. Czy to dzieło izraelskiego wywiadu?*, 3 X 2010, <http://www.newsweek.pl/artykuly/sekcje/swiat/stuxnet--najgrozniejszy-wirus-swiate--czy-to-dzielo-izraelskiego-wywiadu,65632,1> (dostęp: 3 X 2010).

³⁰ *An alarmed Iran asks for outside help to stop rampaging Stuxnet malware*, 29 IX 2010, <http://www.debka.com/article/9050/> (dostęp: 30 IX 2010).

³¹ R. Spencer, D. McElroy, *Israeli cyber unit responsible for computer worm*, „The Daily Telegraph” 30 IX 2010, <http://www.telegraph.co.uk/news/worldnews/middleeast/israel/8034987/Israeli-cyber-unit-responsible-for-Iran-computer-worm-claim.html> (dostęp: 1 X 2010). Za tezę, że wirus został stworzony w Izraelu, może przemawiać to, iż w kodzie programowym wirusa znaleziono aluzję do ustępu biblijnej Księgi Estery, gdzie jest mowa o uderzeniu Żydów przeciw spiskowi Persów.

nością o większości takich operacji opinia publiczna wciąż nic nie wie. Niemniej jednak na podstawie już tych informacji, które mamy, wydaje się słuszne stwierdzenie, że intensywność swoistej wojny wywiadów, jaką prowadzą Izrael z Iranem, jest bardzo wysoka.

Ad c) W ciągu ostatnich dwóch-trzech lat izraelskie siły zbrojne przeprowadziły szereg ćwiczeń i manewrów wojskowych, z których większość można interpretować jako przygotowania do wojny z Iranem. Doniesienia o takich przygotowaniach pojawiały się w prasie izraelskiej, brytyjskiej, francuskiej i amerykańskiej. Heyl Ha'Avir (izraelskie siły powietrzne) przynajmniej kilka razy przeprowadziły ćwiczenia, w trakcie których symulowano uderzenia na irańskie instalacje nuklearne i wojskowe. Przykładowo, na przełomie kwietnia i maja 2009 r. izraelskie lotnictwo w rejonie Gibraltaru ćwiczyło według schematu kojarzącego się nieodparcie z atakiem na Iran³². W maju tego samego roku w Izraelu odbyły się największe w dotychczasowej historii Izraela ćwiczenia obrony przeciwlotniczej i cywilnej. Rok później odbyły się bardzo podobne ćwiczenia o tylko trochę mniejszej skali. Scenariusz ćwiczeń zakładał wybuch nieograniczonej wojny Izraela z Hamasem, Hezbollahem, Syrią i Iranem jednocześnie³³. W październiku 2009 r. na terenie Izraela odbyły się wspólne amerykańsko-izraelskie ćwiczenia pod kryptonimem *Juniper Cobra 2009*. Ćwiczący odpierali symulowany atak przy użyciu rakiet balistycznych odpalanych z terytoriów Iranu i Syrii³⁴. Pod niemal każdym względem były to największe wspólne ćwiczenia amerykańsko-izraelskie w historii współpracy militarnej obu tych państw³⁵.

W 2009 r. Izraelczycy wypożyczyli od bliżej nieokreślonego zaprzyjaźnionego kraju eskadrę samolotów MiG-29 po to, by izraelscy piloci mogli się osobiście przekonać o mocnych i słabych stronach samolotów, w które wyposażone są siły powietrzne Iranu i Syrii³⁶. Latem 2010 r. izraelskie samoloty i śmigłowce ćwiczyły uderzenia na cele naziemne, przerzut sił specjalnych, tankowanie w powietrzu oraz zwalczanie nieprzyjacielskiej obrony przeciwlotniczej w Rumunii. W trakcie manewrów katastrofie uległ jeden z izraelskich śmigłowców. Zginęła sześciuosobowa załoga izraelska i rumuński oficer łącznikowy³⁷. Śmigłowiec CH-53 rozbił się podobno w trakcie próbnego ćwiczenia odpalania rakiet przed wejściem do pieczary³⁸. Jak donosił gazecie „The Sunday Times” anonimowy przedstawiciel izraelskiego wojska: *Ćwiczyliśmy w Rumunii dlatego, że kraj ten jest odległy od Izraela o ok. 1,5 tys. km., a więc mniej więcej tyle samo, co Iran. Jest to teren dla nas nieznanym. Możemy się*

³² *Izrael przygotowuje uderzenia na Iran?*, 3 V 2009, <http://www.tvn24.pl/0,1598429,0,1,izrael-przygotowuje-uderzenie-na-iran,wiadomosc.html> (dostęp: 29 IX 2010).

³³ Por. Y. Katz, *Massive civil defense drill planned for May*, „The Jerusalem Post” 19 III 2010, <http://www.jpost.com/Israel/Article.aspx?id=171324> (dostęp: 29 IX 2010) i Y. Katz, H. Keinon, *Drill simulates missile attack*, „The Jerusalem Post” 24 V 2010, <http://www.jpost.com/Israel/Article.aspx?id=176240> (dostęp: 29 IX 2010).

³⁴ *Patrioty zostaną w Izraelu?*, 11 X 2009, <http://www.altair.com.pl/start-3536> (dostęp: 29 IX 2010).

³⁵ *U.S., Israel: Juniper Cobra 2009*, 6 X 2009, http://www.stratfor.com/memberships/146724/analysis/20091006_u_s_israel_juniper_cobra_2009 (dostęp: 7 X 2009), s. 2.

³⁶ R. Frister, *Przed godziną zero*, „Polityka”, 16 VI 2009, <http://www.polityka.pl/swiat/analizy/294123,1,izrael-szykuje-sie-na-iran.read> (dostęp: 29 IX 2010). Iran posiada 34 samoloty MiG-29, a Syria 20. Możliwe, że tajemniczym państwem, który wypożyczył Izraelowi na krótki okres czasu kilka MiG-ów-29, była Polska.

³⁷ *Izrael ćwiczył w Rumunii atak na Iran?*, 1 VIII 2010, <http://www.tvn24.pl/0,1667504,0,1,izrael-cwiczy-w-rumunii-atak-na-iran,wiadomosc.html> (dostęp: 29 IX 2010).

³⁸ *Crashed Israeli helicopter drilled perilous strikes on Iran-style mountain tunnels*, 30 VII 2010, <http://www.debka.com/article/8940/> (dostęp: 30 VII 2010). Część irańskich instalacji militarnych i jądrowych umieszczonych jest wewnątrz zboczy górskich w głęboko wydrążonych tunelach.

*tam nauczyć, jak omijać radary i systemy obrony przeciwlotniczej produkcji rosyjskiej, co pomogłoby nam w dotarciu do Iranu i operacjach w tym kraju*³⁹.

Latem 2009 r. izraelskie Ministerstwo Obrony zamówiło w USA 100 zestawów modyfikujących bomby do standardu JDAM⁴⁰. Ta amunicja okazałaby się wielce przydatna w wypadku ataku powietrznego na Iran. 6 sierpnia 2010 r. amerykańska Defense Security Cooperation Agency poinformowała Kongres o zaaprobowaniu kontraktu na sprzedaż Izraelowi 60 mln galonów benzyny bezołowiowej, 284 mln galonów ropy do napędu silników wysokoprężnych. W sumie Izrael miał zapłacić za dostawę tych paliw 2 mld \$. Przy czym trzeba pamiętać, że okres zdatności użytkowej paliwa lotniczego typu JP-8 jest dosyć krótki – maksymalnie 8 miesięcy⁴¹. Od momentu dostawy Izraelczycy nie mieliby zbyt dużo czasu na wykorzystanie tego wielkiego zapasu ropy lotniczej. To kolejna z licznych poszlak wskazujących na izraelskie przygotowania na wypadek wojny z Iranem.

Oczywiście Izrael nie jest jedynym państwem w regionie, który intensyfikuje swoje przygotowania wojenne i intensywnie ćwiczy swoje wojska. Należy zauważyć, że podobne posunięcia poczyniły w ostatnich latach Iran, Syria i państwa Rady Współpracy Zatoki Perskiej. Iran z roku na rok przeprowadza coraz większe manewry, w których uczestniczą wszystkie rodzaje wojsk. Dla przykładu odpowiedzią Teheranu na ćwiczenia *Juniper Cobra 2009* były największe w dziejach tego państwa ćwiczenia irańskiej obrony przeciwlotniczej, który odbyły się w listopadzie 2009 r. Objęły one swoim zasięgiem 1/3 terytorium państwa – w tym najważniejsze ośrodki nuklearne. Głównym celem ćwiczeń było odparcie symulowanego ataku lotnictwa izraelskiego i amerykańskiego na Iran⁴².

Na szczególną uwagę zasługują gigantyczne wprost zamówienia na zakup nowoczesnych systemów broni, jakie negocjuje obecnie Arabia Saudyjska z administracją Obamy i amerykańskimi koncernami przemysłu obronnego. Wartość nowych zamówień saudyjskich na broń amerykańską ma wynosić według różnych szacunków od 50 do 80 mld \$. Rijad planuje m.in. zakup 84 nowych samolotów myśliwskich F-15S, remont i modernizację 70 używanych już przez Arabię Saudyjską myśliwców tego typu, kupno 72 śmigłowców wielozadaniowych typu UH-60 Black Hawk, modernizację saudyjskich baterii Patriot PAC-2, zakup do 60 nowych śmigłowców szturmowych AH-64D Longbow Apache i modernizację 12 śmigłowców starszej wersji AH-64A Apache⁴³. Jeśli do zakupów saudyjskich doliczyć zamówienia na broń za strony pozostałych arabskich państw Zatoki Perskiej, to ame-

³⁹ *Izrael ćwiczył...*, op. cit.

⁴⁰ JDAM – Joint Attack Direct Munition. Dzięki tym zestawom klasyczne bomby mogą być zmodyfikowane w taki sposób, że staną się amunicją precyzyjną. Ich naprowadzenie na cel odbywa się w sposób kombinowany: za pomocą GPS oraz promieni laserowych odbijających się od celu uderzenia. Zob. *Israel: Preparations and Challenges for a Strike*, 4 VIII 2009, http://www.stratfor.com/memberships/143430/analysis/20090804_israel_preparations_and_challenges_strike (dostęp: 25 IX 2009), s. 1-2.

⁴¹ *US to sell Israel massive military fuel stocks worth \$2 bn*, 28 VIII 2010, <http://www.debka.com/article/8997/> (dostęp: 28 VIII 2010).

⁴² *Największe w historii ćwiczenia w Iranie*, 23 XI 2009, <http://www.altair.com.pl/start-3738> (dostęp: 29 VIII 2010).

⁴³ Por., *84 F-15 dla Arabii Saudyjskiej?*, 11 VIII 2010, <http://www.altair.com.pl/start-4916> (dostęp: 29 IX 2010); A.H. Cordesman, 24 VIII 2010, *The New Saudi Arms Deal*, Center for Strategic and International Studies, <http://csis.org/publication/new-saudi-arms-deal> (dostęp: 29 IX 2010); Y. Shapir, *The Saudi Arms Deal*, 17 VIII 2010, Institute for National and Security Studies, <http://www.inss.org.il/publications.php?cat=21&incat=&read=4311> (dostęp: 29 IX 2010); M. Knights, *Major U.S.-Saudi Arms Deal to Bolster Riyadh against Iran*, 13 VIII

rykańskie koncerny zbrojeniowe mogą liczyć w najbliższych latach na sprzedaż krajom Rady Współpracy Zatoki Perskiej broni wartej aż 123 mld \$⁴⁴. O ile w 2004 r. Arabia Saudyjska na obronność przeznaczyła 20,9 mld \$, o tyle w 2009 r. już niemalże 2 razy więcej, bo 38,2 mld \$. Podobne trendy występują w zasadzie wśród wszystkich państw regionu, które czują się zagrożone rosnącym w siłę Iranem. Oman zwiększył swoje wydatki obronne z 2,62 mld \$ w 2003 r. do 4,1 mld \$ w 2007 r., a Izrael z 10,1 mld \$ w 2005 r. do 15,1 mld \$ w 2009 r. Wprawdzie kraje Bliskiego Wschodu tradycyjnie od wielu dziesięcioleci przodują w wydatkach wojskowych na głowę mieszkańca, jednakże wydaje się, że wyścig zbrojeń na Bliskim Wschodzie nasilił się obecnie tak bardzo, jak jeszcze nigdy dotąd⁴⁵.

W marcu 2010 r. podczas przemowy do uczestników Kongresu Amerykańsko-Izraelskiego Komitetu Akcji Politycznej (tzw. AIPAC-u) premier Netanjahu oznajmił, iż Izrael oczekuje, że *wspólnota międzynarodowa w sposób szybki i zdecydowany podejmie akcję przeciw irańskiemu programowi jądrowemu*. Podkreślił zarazem, że Izrael zastrzega sobie prawo do bronięcia się samemu⁴⁶. Zabrzmiało to jak zawołowane ostrzeżenie, że jeżeli społeczność międzynarodowa nie przedsięwzięmie stanowczych działań, by powstrzymać Iran od wyprodukowania broni atomowej, to Izrael nie zawaha się przed zaatakowaniem Iranu, i tak też zostało odebrane przez dziennikarzy i komentatorów politycznych. Dwa miesiące później, w maju 2010 r. izraelski wicepremier Mosze Ja'alon nie owijając w bawełnę, oświadczył, że Izrael jest gotowy do wojny z Iranem, po czym dodał: *Patrząc na tę całą sytuację, nie ma wątpliwości, że my już znajdujemy się w stanie militarnej konfrontacji z Iranem. Iran jest głównym sponsorem tych, którzy nas atakują*⁴⁷ (miał tu na myśli Hezbollah i Hamas).

Sprawa irańskiej bomby atomowej staje się obecnie niezwykle frapująca. Jak donosi zwykle dobrze poinformowany „The Atlantic Monthly”, amerykański sekretarz obrony Robert Gates w czerwcu 2010 r. na spotkaniu ministrów obrony NATO oświadczył, że większość ocen wywiadowczych przewiduje iż Iran skonstruuje swoją pierwszą bombę nuklearną w ciągu 1-3 lat, czyli najpóźniej do połowy 2013 r. Szacunki izraelskiego wywiadu są jeszcze bardziej pesymistyczne – według Izraelczyków pierwsza głowica jądrowa w irańskim arsenale pojawi się już w marcu 2011 roku⁴⁸. Rzecz jasna, ostatni bezprecedensowy atak cybernetyczny na Iran może o kilka miesięcy opóźnić ten proces⁴⁹. Niemniej jednak, niezależnie od drobnych rozbieżności w ocenach poszczególnych wywiadów, nie ma wąt-

2010, The Washington Institute for Near East Policy, <http://www.washingtoninstitute.org/templateC05.php?CID=3236> (dostęp: 29 IX 2010).

⁴⁴ T.G. Carpenter, *An Inevitable Gulf Arms Race*, 22 IX 2010, „The National Interest”, <http://nationalinterest.org/blog/the-skeptics/inevitable-persian-gulf-arms-race-4120> (dostęp: 29 IX 2010).

⁴⁵ Szerzej o trendach zbrojeniowych na Bliskim Wschodzie w: Y. Shapir, *Trends in Military Buildup in the Middle East* [w:] S. Brom, A. Kurz (red.) *Strategic Survey for Israel 2010*, Institute for National and Security Studies, Tel Awiw 2010, s. 229-238.

⁴⁶ *Netanjahu: pomóżcie nam rozprawić się z Iranem albo zrobimy to sami*, „Wprost” 23 III 2010, <http://www.wprost.pl/ar/190316/Netanjahu-pomozcie-nam-rozprawic-sie-z-Iranem-albo-zrobimy-to-sami/> (dostęp: 29 IX 2010).

⁴⁷ D. Williams, *Israel primed for war on Iran: Netanyahu deputy*, Reuters 10 V 2010, <http://www.reuters.com/article/idUSTRE6492H420100510> (dostęp: 29 IX 2010).

⁴⁸ J. Goldberg, *The Point of...*, *op. cit.*

⁴⁹ Władze irańskie oznajmiły, że uruchomienie elektrowni jądrowej w Buszer opóźni się o mniej więcej 3 miesiące.

pliwości, iż Islamska Republika Iranu znajduje się już o krok od stania się potęgą nuklearną. Rzuca się w oczy to, że z jednej strony obecne irańskie władze są niezwykle mocno zdeteterminowane do wyprodukowania broni jądrowej. Z drugiej zaś rząd Benjamina Netanjahu jest równie mocno zdeteterminowany, by powstrzymać Iran od zdobycia broni nuklearnej. Co więcej, w tym swoim zamiarze zyskuje poparcie znacznej większości społeczeństwa, a także prawie całej opozycji.

Ośmielę się postawić tezę, że w przekonaniu Netanjahu i jego otoczenia sprawa ta jest tak fundamentalna dla przetrwania Izraela, że rząd izraelski nie zawaha się przeprowadzić powietrznej kampanii przeciwko Iranowi, nawet przy kategorycznym sprzeciwie USA. Takie posunięcie mogłoby doprowadzić do drastycznego pogorszenia relacji Tel Awiwu z Waszyngtonem, do nadszarpnięcia, a być może i zerwania dotychczas bardzo silnego sojuszu, jaki łączył Izrael z USA. Jak powiedział anonimowy wysoki urzędnik izraelski dziennikarzowi „The Atlantic Monthly”: *Jeśli zostanie nam wybór między pozwoleniem Iranowi na przekroczenie progu nuklearnego lub spróbowaniem na własną rękę tego, czego nie chce spróbować Obama* [tj. akcji militarnej – P.F.], *wtedy prawdopodobnie zrobimy to drugie*⁵⁰.

Chociaż Izraelczycy po części przyzwyczaili się do życia w strachu, to wydaje się, iż w ostatnich latach przybiera on na sile. Obecnie dominuje w Izraelu pogląd, że cały układ sił i sojuszy w regionie Bliskiego Wschodu niepokojąco zmienia się na niekorzyść Izraela. Izrael czuje się coraz bardziej osamotniony. Ostatnio gwałtownie pogorszyły się stosunki Izraela z Turcją – dawniej głównym izraelskim sojusznikiem w tej części świata. Doszło do tego, że dyrektor jednego z wpływowych tureckich think tanków oskarżył Izrael o skryte wspieranie separatystów kurdyjskich, a w prasie pojawiały się doniesienia o tym, jakoby Mossad szykował zamach na premiera Turcji⁵¹. Co więcej, Izraelczycy odnoszą wrażenie, że światowa opinia publiczna coraz rzadziej rozumie izraelski punkt widzenia, a coraz częściej krytykuje postępowanie władz izraelskich chociażby w stosunku do Palestyńczyków czy Libańczyków. W perspektywie izraelskiej świat coraz bardziej ewoluuje w stronę pozycji antyizraelskich. Tendencje te nie omijają nawet społeczności żydowskiej w Stanach Zjednoczonych Ameryki. O ile bogate i wpływowe elity żydowskie w USA niemal bez wyjątku zagorzale wspierają Izrael i nic nie wskazuje na to, by miało to się zmienić w najbliższej przyszłości, o tyle coraz więcej młodych Amerykanów pochodzenia żydowskiego odnosi się krytycznie do izraelskiej okupacji Zachodniego Brzegu Jordanu, budowy tam osiedli żydowskich oraz generalnie do izraelskiej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa. W dodatku pamięć o holokauście jest wyjątkowo mocno wryta w psychikę Izraelczyków. Strach przed powtórzeniem się Szoah niewątpliwie wpływa na percepcję zagrożeń i posunięcia polityczne przywódców Izraela. Nie należy bagatelizować lęku Izraela przed nuklearnym Iranem, nawet jeżeli, obiektywnie biorąc, jest on trochę przesadzony. Już Tukidydes twierdził, że jedną z głównych przyczyn, dla których wybuchają wojny, jest strach⁵².

Co gorsza, nawet jeżeli Netanjahu nie odważy się na wydanie rozkazu izraelskiemu lotnictwu do ataku na Iran, to nie można wykluczyć, że wojna między obu państwa-

⁵⁰ J. Goldberg, *The Point of...*, *op. cit.*

⁵¹ *Mossad assassination attempt on Turkish prime minister averted*, 25 VI 2010, <http://www.kavkazcenter.com/eng/content/2010/06/25/12244.shtml> (dostęp 28 IX 2010). Niewykluczone, że te oskarżenia są przynajmniej po części zasadne, niemniej jednak rozwijanie tego tematu wykracza poza zakres niniejszego artykułu.

⁵² Inne takie przyczyny to według Tukidydesa czyjs interes i honor.

mi i tak wybuchnie. Wielu ekspertów uważa, że starcie Izraela z Hezbollahem z dużą dozą prawdopodobieństwa przerodzi się w szerszą wojnę⁵³. W przypadku takiego konfliktu łatwo o eskalację. Hamas i Hezbollah są mocno wspierane przez Damaszek i Teheran. Oba państwa zainwestowały duże środki w rozwój, uzbrojenie i wyszkolenie bojowników tych ugrupowań. W lutym 2010 r. prezydent Mahmud Ahmadineżad publicznie zapowiedział, że naród irański stanie u boku Libanu w razie izraelskiego ataku⁵⁴. Dwa miesiące później wiceprezydent Iranu Muhammad Reza Rahimi oznajmił, że w wypadku agresji izraelskiej na Syrię Iran stanie w obronie Syrii całymi swoimi siłami⁵⁵.

Podsumowując, rząd Netanjahu dąży dostępnymi sobie środkami (tj. głównie dyplomatycznymi i wywiadowczymi) do powstrzymania Iranu od wyprodukowania broni jądrowej. Tel Awiw stara się w maksymalnie możliwym stopniu umiędzynarodowić kwestię irańskiego programu nuklearnego. Szczególnie aktywnie działa na kierunku amerykańskim, próbując skłonić Waszyngton do wzięcia na siebie ciężaru powstrzymania Iranu od przekroczenia progu nuklearnego. Równocześnie jednak Izrael cały czas intensywnie przygotowuje się na ewentualność siłowego rozwiązania problemu bez żadnego wsparcia z zewnątrz. Rząd Netanjahu usiłuje zyskać czas, opóźnić jak najbardziej postępy irańskich naukowców i inżynierów, zdobyć jak największe wsparcie i zrozumienie za granicą. Gdyby jednak środki dyplomatyczne i wywiadowcze zawiodły, a administracja Obamy w sposób milczący zaakceptowała nuklearny Iran, to rząd Netanjahu najprawdopodobniej nie zawaha się przed samodzielnym zbombardowaniem irańskich instalacji nuklearnych.

Israel towards the Iranian nuclear programme Summary

In the opinion of many politicians and communities of neighbouring countries Israel is an alien creation on the territory of the Middle East. Functioning in the condition of a continuous threat to its existence the state conducts a scaring-off policy. For many years one of its foundations was the ability to produce nuclear weapon and maintaining the status of a nuclear monopolist in the region. Therefore, the development of the nuclear programme by Iran – a state that conducts many anti-Israeli actions, is treated as the most serious security threat. In this situation, a strategic target of Israeli authorities is not to allow Teheran to use the nuclear technology for civilian or military purposes. Taking into account the determination of Israeli politicians, there is a real chance of carrying out by the state a preventive armed attack on the Iranian nuclear installations.

⁵³ Zob. np. J. White, *If War Comes: Israel vs. Hizballah and Its Allies*, The Washington Institute for Near East Policy, wrzesień 2010, s. ix-xii.

⁵⁴ N. Karimi, *Iran Vows to Stand by Hezbollah against Israel*, Associated Press, 18 II 2010, <http://abcnews.com/International/wireStory?id=9872644> (dostęp: 3 X 2010).

⁵⁵ *Iran Vows to Back Syria with All Its 'Strength'*, VOAnews.com, 30 IV 2010, <http://www.voanews.com/english/news/middle-east/Iran-Vows-to-Back-Syria-With-All-Its-Strength-92509489.html> (dostęp: 3 X 2010).